KURYER LITEWSKI

w WILNIE w PIĄTEK DNIA 9 LISTOPADA V. S. 1817 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

W gazecie, *Poczta Północna*, czytamy z *Moskwy* pod dniem 22 pazdziernika: „Przeszłego czwartku, d. 18 t. m., Cesarz Jegomość oglądał tuteysze więzienie, w roku teraźnieyszym co do budowy odnowione. Wyborne urządzenie kaplicy, infirmaryi, apteki i dalszych oddziałów, we wszystkiém panujący porządek, odznaczające się ochędóztwo i opatrzenie dostateczne więźniów we wszystkie rzeczy istotnie potrzebne, zasłużyły na uwagę N. Pana.“

W. X. Jmć *Michał*, z 5go na 6ty pazdziernika przybył do *Perekopu*. Nazajutrz zrana, kupcy i obywatele miasta mieli szczęście ofiarować J. X. Mości chleb i sól. Potém W. Xiążę był na manewrach 3go batalionu penzeńskiego pułku pieszego: oglądał twierdzę i koszary: o południu w dalszą wyjechał drogę, a w nocy z 10go na 11ty przybył do *Odessy*.

Ruski Inwalid umieścił następujące ogłoszenie: „Donieśliśmy już przez pismo nasze o oswobodzeniu z niewoli *Czeczeńców* Majora *Szwecowa*. Komitet ustanowiony dnia 18 sierpnia 1814 roku, ma za powinność dodać jeszcze wszystkim tym osobom, które brały udział w przyłożeniu się do wykupienia pomienionego Majora, że jak tylko summa 30,000 r. złożoną została w tym celu, natychmiast Komitet wspomniony odesłał onę do Głównodowodzącego w Jeorgii Jenerał Porucznika *Jermołowa*. W roku zaś ninieyszym w miesiącu lipcu dowodzący woyskiem w Jeorgii Jenerał Major *Kutuzów*, doniósł Komitetowi, że Major *Szwecow* wykupionym został za summę 8155 rubli srebrnych, która to summa zebraną została przez Jenerał Majora *Delpozzo* między samemiż Czeczeńcami, mianującemi się spokoynemi, i odpowiadaiącemi za każdego niewolnika przewiezionego przez swoję ziemię.

O doniesieniu takowém Jenerał Majora *Kutuzowa* Komitet doniósł N. Panu, i Cesarz Jegomość rozkazać raczył; aby z summy zebraney na wykupienie pomienionego Majora, a nie użytey w tym celu, czwartą część temuż Majorowi wydać na jego potrzeby, resztę zaś dołączyć do ogólney summy Inwalidów; z tym jednakże warunkiem, aby każdy należący do składki na wykupienie Majora *Szwecowa* zebraney, mógł odebrać wniesione przez siebie pieniądze, jeśliby ich nie życzył zostawić w kassie inwalidów, i takowe zaliczy mu Komitet tylękroć wspomniany, który ninieysze czyni ogłoszenie; a razem donosi, iż uczynione już iest należne w tey mierze rozporządzenie. Całey zaś summy złożoney na ten przedmiot znayduje się w kassie złota sztuka, waloru 5 talarów 1, imperiał 1, czerwonych złotych 34, rubli srebr. 5 i kop. 70, rubli ass. 28,224.

Doktor medycyny i chirurgii, *Mejer*, przez Hrabiego *Rumiancowa*, kanclerza państwa, do dóbr jego *Homla*, za pośrednictwem sławnego medyka *Franka*, z *Wiednia* sprowadzony, doznawał, w początkach swojego tam zamieszkania, wielkiego oporu mieszkańców, w przedsięwzięciu szczepienia ospy dzieciôm. Ale po mnogich szczęśliwych doświadczeniach, opór ten zniknął. Od roku 1816 do sierpnia 1817, zaszczepiono tam ospę 1312ściorgu dzieciom płci obojey. Na pochwałę umiejętności i pilności medyka donieść należy, iż żadne z dzieci tych nie umarło. U 399 dzieci pierwsze szczepienie nie przyjęło się. P. *Mejer* powtórne czynił doświadczenie, które pomyślnie poszło.

Wczasie pobytu Cesarza Jmci w *Orle*, znajomy malarz, *Grzegorz Karniejew*, miał sczęście okazywać Monzrsze swojego pęzla obrazy, ś. *Alexandra Newskiego* i innych śś., imion Nayjaśnieyszéy Familii. Monarcha udarować raczył artystę brylantowym pierścieniem.

D. 21 września w *Orle* otworzył się Komitet Biblijny.

Od początku żeglugi tegoroczney do portu kronsztadzkiego przybyło 1,689 okrętów kupieckich, a z niego wyszło 1,664.

Obywatele gubernii ekaterynosławskiey, na seymikach złożyli kapitał 60,000 rubli, przeznaczaiąc z procentu utrzymywać i edukować w gimnazyum ekaterynosławskiém 20 synów ubogiey słachty. Uchwała założenia tego konwiktu przyięta przez ślachtę ieszcze w roku 1810, na uwiecznienie pamięci wdzięczności łaski Nayjaśnieyszego Pana, oświadczoney wtedy przez List Naywyższy Jego Cesarskiey Mości, zaświadczaiący o gorliwości obywateli w utworzeniu milicyi.

P. *Chanikow*, rangi 5tey klassy, mianowany dyrektorem prowiantskiego departamentu, z dochodem stołowym 3000 rubli.

Radca stanu *Żurawlew* mianowany dyrektorem departamentu ministeryum sprawiedliwości. (Przez omyłkę w Nm 88 doniesiono było, że iest mianowany dyrektorem ministeryum policyi).

Liczba okrętów w *Rydze* do d: 3 listopada: przybyłych 1762, wyszłych 1725.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebrny, 3 r. 86 k.; dukat 10 r. 73 k.; imperyał 37 r. 70 k.

Królestwo Polskie.

Gazety Warszawskie, pod dniem 11tym listopada z *Warszawy*, umieściły: „W przyszły piątek, to iest, dnia 14 listopada r. b. odbędzie się w kościele parafialnym S. *Krzyża*, nabożeństwo żałobne, za duszę sławney pamięci *Tadeusza Kościuszki*, ze stosowną okazałością. Obchod ten nastąpi ze składki, którą szanuiący iego pamiątkę natychmiast po odebraniu smutney o iego śmierci wiadomości złożyli, w dowód czci, iaką pamiątka iego wzbudzać zawsze będzie w sercu każdego Polaka.

Na dniu 9tym b. m. w szkole sierot *Dzieciątka Jezus*, JW. Senator Woiew. Minister Wyznań i Oświec. publicznego, wraz z JW. Ministrem Spr. Wewn. i JW. Radcą Stanu *Staszicem* i wielu gośćmi, przytomni byli popisowi uczniow, prowadzonych według metody *Lankastra*. Szkoła ta z 80 dzieci złożona, gdyż większey liczby mieysce objąć nie mogło, zupełnie według metody zwaney *Lankastra* od dwóch miesięcy z polecenia Kommissyi Wyzn. i Ośw. iest urządzoną przez JP. *Kraińskiego* Członka Tow. Paryż: w tym celu ustanowionego i trudniącego się rozkrzewieniem tey tak użyteczney z wielu względów metody, która z tylu pism iuż iest znaną publiczności. — Uczniowie według prze-

pisanego sposobu i porządku przez swoich współuczniów uczeni, popisywali się sami przy dozorze tylko organizatora z nauki czytania, pisania, rachunkow, katechizmu, rysunkow i śpiewu, z powszechnem ukontentowaniem osób rządowych i widzów.

Trwaiącemu tu ieszcze walnemu Jarmarkowi Wszystkich Swiętych, sprzyiaią ciągle napływ kupców, znaczna liczba kupuiących, i wielość rozmaitych towarow. Dziennik Jarmarczny ogłasza obwieszczenia i listę przybywaiących kupców (umieszczane także w gazecie naszey) tudzież wykazy sprowadzonych towarow, mieysca gdzie są na sprzedaż wystawione, ceny towarow i produktow, iako też ceduły kursu wexlow i pieniędzy, ustanowionego przez Giełdę Warszawską. Cena np. kawy przedniey iest: za kamień 24 funt maiący 58 złł. pol., kawy średniey 54 złł.; cukru przedniego 62 złł., średniego 59; oxeft rumu Jamaika 1260 złł. pol., rumu Amerykańskiego 1150; porteru beczka 402 zł. pol.; miodu kamień po 32 funt. maiący zł. 40; wosk 72 zł., wełna przednia 75 złł., średnia 58 złł. etc. etc.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Francya.

(*Z gaz. berl.*) *Paryż dnia 24 pazdziernika.* Król, dla potrzebney redukcyi w marynarce, rozkazał, iż zaczynaiąc od 1 listopada ma bydź tylko: 6 viceadmirałów, 12 kontr-admirałów, 20 kapitanów pierwszey, a 40 drugiey klassy, 80 kapitanów fregaty, 40 porucznikow okrętowych z rangą szefów batalionowych, a 260 z rangą kapitanow i 400 chorążych okretowych. Liczba uczniów marynarki pierwszey i drugiey klassy, stosownie do dawnieyszego postanowienia, nie ma bydź wyższą nad 300. Oficerowie, nienależący już do szczepów (*cadres*) mają bydź uwolnieni ze służby z pensyą.

Dnia 4 listopada, przed otwarciem Izby deputowanych, w kościele metropolitalnym odprawi się msza do ś. *Ducha*, na który się Król znaydować będzie. Mówią, że Arcybiskup Paryzki, Kardynał *Talleyrand*, będzie mszą tę celebrował.

Xiążę *Talleyrand* spodziewany iest co chwila. — Dnia 20 przybył Lord *Wellington* do *Paryża*. Dnia 22 o godzinie 10 zrana miał przez trzy kwadranse konferencyą z posłami rossyyskim, austryackim, pruskim i niderlandzkim, oraz Xiążęciem *Richelieu*. Lord wyjechał już znowu z *Paryża*.

(*Z korr. hamb.*) Pan *Moncabrie* przybył d. 3 t. m. do *Tulonu* z eskadrą, którą na *Lewancie* dowodził.

Szczęściem, niepotwierdziła się pogłoska, że *Talma* w podróży do *Bordeaux* umarł.

W. Szambelan rossyyski, Hrabia *Naryszkin*, wyjechał ztąd napowrót przez *Bruxellę*.

Grek, *Angelos*, który od 12 lat interessa Porty Otomańskiey w *Paryżu* z wielką roztropnością sprawował, z powodu śmierci oyca swego wyjechał do swéy oyczyzny, mieysce jego w *Paryżu* zastępuie P. *Mannos*.

P. *Thorton*, który mianowany jest posłem angielskim przy dworze brezyliyskim, podług gazet tuteyszych, znayduje się jeszcze w *Paryżu*, gdzie ma się zabawić póty, aż stosunki między *Hiszpanią* a *Portugalią* nie wezmą wyraźnego kierunku.

(*Z gaz. ryzk. Zush.*) W liście z *Lionu* wyrażono: „Ciągle jeszcze trwa wielkie natężenie, i taka w umysłach panuje niespokoyność, że jeszcze potrzeba bydź przygotowanym na ważne wypadki. Nienawiść przeciw Szwaycarom w różnych zdarzeniach okazuje się bardzo wyraźnie. Godném jest zastanowienia: że gazety, w ostatnich czasach, kiedy się odbywały wybory do Izby deputowanych, razem ton swóy odmieniły, i jakby we dzwony dla zgromadzenia rojalistów uderzono. W *Burgundyi* w owym czasie zbierały się publiczne zgromadzenia od 3 do 400 ludzi, a przewodniczyli im ludzie, którzy podczas okropności rewolucyynych, lub podczas 100 dni, znaczenie mieli.

(*Z gaz. hamb.*) *Paryż d. 25 pazdziernika.* Morze śródziemne wystawia teraz niesłychane zjawisko: kapry nowe algierskie, a to południowo-amerykańskie, uwijają się po rzeczonem morzu. Jeden z tych korsarzy niemniey jak 8 hiszpańskich na témże morzu zabrał okrętów. Nowe algierskie kapry poważają banderę austryacką.

Paryż dnia 28 pazdziernika. Z *Marsylii* pod 18 t. m. donoszą, że nowy Dey Algierski podobnym sposobem z tronu już poszedł jak nań był wstąpił, to jest: przez uduszenie. Wiadomość ta potrzebuje dokładnieyszego potwierdzenia.

Dzisia Król z wielką uroczystością położył kamień do podnoża posągu *Henryka* IV.

Tulon wyniesione zostało na stopień dobrych miast.

D. 25 Pan *Deserre*, prezydent dawnieyszey izby deputowanych, miał długą audyencyą u Króla. — Poseł nasz przy dworze wiedeńskim, Hrabia *Caraman*, przybył tu, i miał audyencyą u Króla.

Cesarz marokański Królowi naszemu dwa młode lwy darował. — Hrabia *Artezyi*, o którym mówią, iż ma pewną podróż odprawić, dotąd ciągle znayduje się w *Paryżu*. — Podług gazet naszych układa się teraz traktat handlowy między *Prusami* i *Holandyą*.

Dey Algierski oświadczył, iż okręt rossyyski, *Industria*, tylko przez niepoznanie wzięty został: korsarz bowiem mniemał go bydź pruskim.

(*Z gaz. berl.*) *Paryż dnia 28 pażdziernika.* Duk *Choiseul*, półkownik pierwszey legii gwardyi narodowey paryzkiey, przesłał gazetom do wydrukowania: „W roku 1814, w krótce po przywróceniu, poprzednik móy, Xiążę *Praslin*, na placu *Ludwika* XV. przypomniał pierwszey legii pamięć *Henryka* IV; natychmiast wzniesienie jego posągu postanowiono, i wkrótce też legija 15,000 frankow złożyła. A nie długo potém przy było do tych jeszcze 10,600 franków.“

Xiążę *Raguzy*, Marszałek *Marmont*, d. 18 z *Lionu*, 19stey dywizyi woyskowey, do *Grenoblu* przybył.

Przez zmnieyszenie marynarki oszczędzi się przynaymniey 1,200,000 franków.

Zaledwie z różnych stron rozeszła się pogłoska o bliskiem oddaleniu regimentów Szwaycarów we *Francyi* będących; wnet rozmaite dały się słyszeć jey przekształcenia: w tém jednakże zgadzaią się, iż podobne postanowienie, a mianowicie, gdy kapitulacya ze strony Francyi teraz nawet zupełnie dopełnianą nie iest, może się stać przyczyną wielkiey niestałości tego systematu.

Przez wydane urządzenie d. 22 t. m. korpus inżynierów jeografów zmnieyszony bydź ma, i na przyszłość będzie w niey tylko, 66 oficerów; w liczbie tey 4 półkowników, 6 szefów szwadronowych, 32 kapitanów i 24 poruczników; będzie także 6 uczniów. Hrabia *Ecquevilly* mianowany został jeneralnym inspektorem.

Kommissya z PP. *Raynouard*, *Auger*, *Amaury-Duval*, *Campenon* i *Berton* ma polecenie, łożyć i Ministrowi spraw wewnętrznych podać, plan środków utrzymania sztuki dramatyczney, tak blizkiey upadku we *Francyi*.

Dnia 21 w akademii czytany był traktat o sposobie utrzymania masła zawsze świeżém. Cała tajemnica zawiera się w częstem jego przemywaniu gorzałką.

D. 10 listopada trybunał w *Duay* znowu wyznaczony został za sąd, przed którym znajomy P. *Maubreuil* ma stanąć (już 5 razy trybunały nasze w sprawie tey za nieprzyzwoite się oświadczyły.)

Anglia.

(*Z Korr. hamb.*) *Londyn dnia 28 pazdziernika.* Pan *Thornton*, który mianowany jest posłem naszym do dworu Brezyliyskiego, przybył tu znowu z *Paryża*, dokąd przeprowadzał był swoię rodzinę.

Proces kryminalny przeciw podżegaczom w *Derby* jest już ukończony. Czterech z nich, mianowicie *Brandreth*, *Turner*, *Ludlam* oyciec i *Weightam*, uznani za winnych, na śmierć osądzeni zostali. Czyli wyrok ten na wszystkich czterech spełniony zostanie, zależy to od raportu sędziego i łaski Regenta. 31 dalszych przestępców oświadczyli się sami za winnych ale sąd przysięgłych takiemi ich nie uznał: gdyż jene

ralny adwokat koronny, żadnego oskarżenia przeciw nim nie uczynił. Adwokat jeneralny i pierwszy sędzia uwolnili tych 31 przestępców, dawszy im wprzody mocne napomnienie. *Turner* był maystrem mularskim, *Ludlam* cieślą, *Weigthmanu* drwa piłował. Jeden tylko z nich *Brendreth*, był próżniakiem. Mimo wielokrotnego powtarzania gazet oppozycyynych, że oskarżeni ci byli ludźmi ubogimi, których głód tylko do tak desperackiego przedsięwzięcia mógł przywieść; pokazuje się jednak z protokułów, że wszyscy ci ludzie przystoynie i wygodnie utrzymywać się mogli i dość roboty mieli, ale przy wpływie i poważeniu, w swoich gminach przez podżeganie buntowniczych pism, przyszła im szalona myśl do głowy, chcieć zostać reformatorami i rejentami kraju, ciągnąć do *Londynu* i obalić rząd.

Z rozkazu sekretarza wojennego, sposób assygnowania połowy żołdu dla oficerów angielskich jest tak urządzony, że nikt odebrać nie może, kto w przeciągu półrocza, za które się połowa żołdu wydaje, służył bez wyraźnego pozwolenia powstańcom lub obcemu jakiemu mocarstwu.

Pakiebot *William and Mary*, z *Bristolu* do *Waterford* płynący z 53 ludźmi, między którymi znaydowało się 36 podróżnych, w nocy z 21 na 22gi wpadł na skałę i rozbił się; tylko 24 ludzi jest uratowanych.

Korsarz jeden algierski ukazał się znowu w bliskości kanału; zatrzymał wiele okrętów kupieckich i przetrząsał. Mówią, że okręt jeden zabrany przez niego został w bliskości *Guernesey*.

Na skutek przełożeń mocarstw sprzymierzonych, Portugalczykowie, podług ostatnich wiadomości z *Brezylii*, opuścili *Monte Video*, przez co uchylone zostały główne przyczyny zatargów między *Hiszpanią* i *Portugalią*.

Wiadomości o woynie w Indyach wschodnich było nadto przesadzone. Były tylko mieyscowe wydarzenia z konnemi kupami, *Pindarees* zwanemi, i wojenne zatargi między krajowemi xiążętami. Naczelnicy Maratów zapewne wystrzegać się będą wszczynać nową woynę z naszą kompanią.

Jak przypadkiem do wielkiego majątku przyyśdź można! Przed niejakim czasem jechał młody człowiek jeden, imieniem *Canston* z *Chippenham*, w pojeździe pocztowym razem z jednym starcem, który go tak mocno upodobał, że go uczynił dziedzicem swego majątku, wynoszącego więcey pół miliona f. s.

Prezydent, *Sir James Monroe*, powrócił już z podróży swéy do *Washingtonu*.

Przedają tu teraz karykaturę, na którey ukazuje się miasto *Algier*. Na powietrzu unoszą się ministrowie angielscy, z których każdy ma mydelniczkę w ręku, a w ustach piszczałkę, z którey wychodzi bańka mydlana, do bomby podobna. U spodu napisano: „Angielskie dobywanie Algieru.“

Jedna z gazet tuteyszych przypomina dawne uchwały Parlamentu, które rodowitym Anglikom, będącym artystami i rzemieślnikami; zabraniaią wynosić się za granicę. Rzemieślnik przestępuiący to urządzenie, zapłaci za pierwszy raz 100 f. s. kary pieniężney, i będzie skazany na trzy miesięczne więzienie. Ten, kto namawia do wynoszenia się, zapłaci za pierwszy raz 500 f. s. kary pieniężney, a daley za każdy raz po 1000 funt. szterl. i prócz tego dwa lata w więzieniu siedzieć musi. Kto warsztaty rzemieślnicze wyprowadza, zapłaci 200 f. sz. a tych połowę dostanie officyalista, któryby ie przytrzymał.

Wypis z Gazety Londyńskiey r. 1777 o długu publicznym Anglii w tymże roku.

Rozmowa między sławnym owego czasu Ministrem a Sekretarzem iego.

Minister. — Przypuśćmy, iż dług narodowy wynosi tylko 130 milionów funt ster., i że go każemy wypłacić szylingami (*szyling około 2 złot. polsk.*) potrzeba nam człowieka, któryby 100 szylingow na minutę rachował; zatrudniaiąc go tem przez 12 godzin na dzień, ileż potrzeba czasu do wyrachowania wszystkiego? — *Sekretarz:* 90 lat 226 dni, 14 godzin i 40 minut. — *Minister* Gdy będzie summa 2,600 milionów w sz, a 62 szyl. funt ważą, ileż cała ta summa ważyć będzie? — *Sekretarz:* 41,835,484 funtow. — *Minister:* Przypuściwszy, że się wezmie beczka szylingow na wózek, ileż potrzeba będzie wozków? — *Sekr.*, 20,968. — *Minist.* Przypuściwszy, że ieden człowiek zaniesie 100 funtow z *Londynu* do *Iorku*, ile potrzeba ludzi do przeniesienia tey całey summy? — *Sekr.* 419,355 — *Minister:* Wysławszy tych ludzi iednąż drogą i ustawiwszy o siedm stop iednego od drugiego, ileż zaymą mieysca? — *Sekr.* 476 mil i pół, 245 stop. — *Minist.* Szylingi nasze maią cal srednicy; ieśli pokładzie się szyling przy szylingu w prostey linii, iak długa będzie ta linija? — *Sekret.* 41,035 mil, to iest, 16,035 mil więcey, aniżeli obwód kuli ziemskiey. — *Minis.* Przystąpmy do prowizyi od tego długu, bo nie można ani myśleć o wypłaceniu kapitału. Połóżmy prowizyą po 5 od sta na rok, ileż ona wyniesie? — *Sekr.* 4,550,000 fun. sterl: — *Minis.* O do licha! to zawiele. Jakiego sposobu używa rząd w wypłacaniu co rocznie tey prowizyi? — *Sekr.* iak wszędzie; nakłada podatki na tych, którzy pożyczali pieniędzy, a wypłaca im tém samem, co oni płacą. — *Minis.* Dobrzeby było, gdyby Rząd mógł uiścić się z kapitału, ale kiedyby to mógł uczynić? — *Sekr.* Wtedy, kiedyby miał w skarbie dwa razy tyle pieniędzy, ile ich iest teraz w Europie. — *Minis.* A kiedyżby to nastąpiło? — *Sekr.* Nigdy.

Od roku 1777 kapitał długu publicznego Anglii znacznie się powiększył; z powodu czego możnaby wiele zapytań zadać: ale niemasz Sekretarza rachmistrza, któryby na nie odpowiedział. Czas chyba odpowie.

Austrya.

Wiedeń 25 pazdziernika. Xiążę Pokoju (*Godoi*) miał szukać u dworu naszego pozwolenia, izby mógł sobie kupić dobra w państwach austryackich. Mówią, iż na to jego żądanie nastąpiło zezwolenie, a tak on, zamiast Pani *Murat* ma stać się nabywcą dóbr Hrabiego *Fries*, pod *Presburgiem* leżących: gdyż układ o to kupno juz prawie do końca doprowadzony, cofniony być musiał, z przyczyny, że te dobra są lennością męzką, a tém samem Pani *Murat* właścicielką ich bydźby nie mogła. Cena umówiona tych dóbr ma bydź 800,000 złt. konwen. mon.

Słychać, iż Baron *Stürmer*, Kommissarz Austryacki na wyspie *s. Heleny*, zabawiwszy tam 3 lata, będzie wysłany w dyplomatycznem zleceniu do Zjednoczonych Stanów północney Ameryki, i z wspomnioney wyspy uda się prosto do *Washingtonu*.

Hrabini *Lipano* (Pani *Murat*) układa się o kupno niektórych majętności dla swojego brata *Lucyana Bonapartego*. Jeżeli nabędzie wieś *Sekenstein*, należącą do Hrabiego *Sergen*, w takim razie Kawalerowie błękitney ziemi, (towarzystwo uczciwych ludzi, maiące ten iedyny cel, aby w smutnych czasach przepędzić mile kilka godzin w gronie przyjaciół), którzy dotąd tam się zjeżdżali, przeniosą się do *Dörrenberg*. Arcy-Xiążę *Jan* iest wielkim Mistrzem tego towarzystwa. W. Xiąże Weymarski, bawiąc w *Wiedniu*, został także członkiem iego, i Panu *Steiger*, założycielowi iego, przysłał umyślnie wybity stosowny medal złoty.

Szwaycarya.

Gazeta *Arauska* zawiera następuiący artykuł: „Zwłoki Jenerała Kościuszki czarno ubrane, wystawione były dnia 18 października na katafalku kirem pokrytym, a na około nich stało dwadzieścia wielkich srebrnych lichtarzy. Nazaiutrz zrana o godz. 10tey zaniesiono ie uroczyście do Kościoła Jezuickiego do grobu. Odprowadzili ie chłopcy sieroty, Kapucyni, Franciszkanie, Kanonicy regularni, Członkowie Rządu Soloturnskiego w znakomitey liczbie,

i Obywatele. Nie towarzyszyły im do grobu wystrzały, ale tysiączne wetschnienia cierpiących bliźnich, których tu wspierał. Wszyscy dobrzy ludzie błogosławią popiołom iego. Spoczywa on w trumnie cynowey.“

Niemcy

Gazety niemieckie żadnych prawie nie zawieraią doniesień, prócz opisów uroczystości, z jakiemi w różnych miastach obchodzono trzecią stóletnią pamiątkę reformacyi. Wyznawcy obu wyznań przyymowali spólnie kommunią, podług obrzędow połączonego kościoła ewanielickiego. W *Wittembergu* z większą okazałością obchod ten święcili. Król Jmć Pruski z Nayiaśnieyszą Familią i znakomitszemi osobami do tego zjeżdżał miasta. Ratusz i miasto całe, a szczególniey dawnieysze mieszkanie *Luthra* i wiernego iego pomocnika, *Melanchtona*, rzęsistem iaśniały ogniem. Przysionek kościoła, gdzie *Luter* przed 300 laty nauki swoie wywiesił i zwłoki iego są złożone, oświecono kilkuset lampami. O godzinie 8mey wieczorem zrobiono półokrąg przed kościołem i w obecności licznego zgromadzenia śpiewano pieśń. *Bóg nasz iest mocną warownią* Dnia 1 b. m. o 7mey zrana grała muzyka i śpiewano na wieżach kościelnych. Wszystkie znakomite osoby, deputacye, władze mieskie, zebrały się w izbie *Lutra*, wieńcami ozdobioney, zkąd o wpół do 9tey zaczęła się uroczysta processyia przy odgłosie dzwonów. Wszyscy szli z odkrytą głową przez miasto do kościoła zamkowego. Gdy processyia przechodziła koło mieszkania Królewskiego, przyłączył się do niey Monarcha z rodziną swoią i orszakiem. Wszedł pierwszy do kościoła, a na ówczas zabrzmiały organy i odezwały się działa. Po zaięciu przeznaczonych mieysc, śpiewano dawną pieśń: *Niech będzie cześć samemu tylko Bogu na wysokości.* Po nabożeństwie udali się wszyscy na rynek, gdzie miano założyć kamień węgielny do pomnika *Lutra*. Powracaiący właśnie z Francyi pułk Kollbergski stanął około przeznaczonego na to mieysca. Za przyyściem Króla, rodziny Jego i orszaku, śpiewano stosowną pieśń, a potem założono węgielny kamień, z teraźnieyszemi pieniędzmi Pruskiemi, i medalami, bitemi na pamiątkę teraźnieyszey uroczystości, na wierzchu zaś położono tablicę marmurową, wśród huku dział. Wkrótce potem udała się młodzież szkolna przez rynek do kościoła mieyskiego; chłopcy byli ustroieni w bukiety, a panienki miały białe suknie z wieńcami. Professor *Heubner* miał do nich kazanie. Dał potem Monarcha wielki obiad. Wieczorem znowu oświecono wiele domów i publicznych gmachow. Dnia 2 b. m. po zwykłem nabożeństwie w kościele mieyskim, dano dzieciom kommunią i błogosławieństwo. Znaydował się na tym obrzędzie Król z całą rodziną; obeyrzał potem mieszkanie *Lutra*, a zapisawszy imie swoie w książkę odwiedzaiących to mieysce, wyiechał do *Potsdamu*. Wspomniona wyżey tablica marmurowa ma taki napis: W *obecności* N. Fryderyka Wilhelma III, *Króla Pruskiego*; *Xiążęcia Pruskiego* Fryderyka Wilhelma *następcy tronu*; *Xiążęcia Pruskiego* Fryderyka Karola Alexandra, *syna Królewskiego*; *Xiążęcia Pruskiego* Fryderyka Wilhelma Ludwika *synowca Królewskiego*; *Xiążęcia Pruskiego* Fryderyka Wilhelma Karola, *Brata Królewskiego*, *Xcia MeklenburgskoStrelickiego Karola* Fryderyka Augusta *Jenerała dowodzącego gwardyią Królewską*; JW. Fryderyka Schuckman *Ministra Spraw Wewnętrznych*; P. Wilhelma Brockhausen. *Podpułkownika i dowódcy twierdzy* Wittemberga; P. Aug. Lud. Dörfurt, *Doktora filozofii Burmistrza miasta*; *PP. Dyrektorow Seminaryum Ewanielickiego* Karola Lud. Nitzsch, *Doktora Teologii i Filozofii*; Jana Fryderyka Schleusner, *Doktora Teologii i Filozofii*: Henryka Leona Heubner, *Doktora Filozofii*, węgielny ten kamień na pamiątkę Doktora *Marcina Lutra, i ziednoczenia obu dwóch Kościołow Ewanielickich, dziś d. 1 Listopada 1817 roku w drugim dniu obchodu trzeciey setnicy reformacyi, położono.*

W *Eisenach* Uczniowie celnieyszych Akademiy Niemieckich, iako to, z *Halli*, *Lipska*, *Gottingi*, *Rostock*, *Marburga*, *Giessen Kiel*, *Erlangen*, *Wurzburga i t. d.*, przez wysłane deputacyie, obchodzili tu dnia 18 b. m. uroczystość oswobodzenia Niemiec. W. Xiążę Weymarski ułatwił ten obchod, wzywaiąc maiętnieyszych tuteyszych obywateli, aby przybyłą młodzież iak nayuprzeymiey przyięli. Wszyscy uczniowie ubrani w starodawne suknie niemieckie, zebrali się na rynku, i przy odgłosie muzyki poszli ztamtąd do *Wartburga*, gdzie dawniey mieszkał *Luter*. Jeden z uczniow miał tam mowę, w końcu którey oświadczył: — „Przyrzekamy na popioły twoie *Lutrze*, iż praw ludu i wolności bronić będziemy, a was duchy wszystkich poległych rycerzy, bierzemy na świadkow tey naszey obietnicy.“ Postępowanie ich okazywało wstręt od samolubstwa, a podczas uczty dawali sobie braterski tytuł: *Ty*. Za powrótem do miasta przyięła ich milicya mieyscowa, a nazaiutrz odprawiły się turnieie. Podczas tego obchodu, kilkunastu uczniow spaliło publicznie na cześć zasad *Lutra*, oraz wolności myślenia i druku, 30 kilka książek, a nawet zbiory praw Xiążąt niemieckich, za to, iż się ani filozofom natury, ani młodym *Solonom* nie podobały. Inni uczniowie spalili arcab woyskowy.

Prussy.

Ruski Inwalid umieścił pod artykułem z *Londynu*: „Uważaią u nas z podziwieniem, iż od niejakiego czasu gazeta *Morning Chronicle* zupełnie niepodobną jest do siebie: kilka bowiem upłynęło dni, jak ta gazeta żadnego *urzędowego* nieumieściła artykułu. Całą swoję siłę obraca teraz przeciwko Prussom. Utrzymuje, iż wkrótce w tém królestwie zaydą wielkie wypadki, a wnioski swoje opiera na tém, że woyskowi w tym kraju są niezmiernie zuchwali, i uważają siebie za coś wyższego nad wszystkich innych mieszkańców.

ROZMAITE WIADOMOSCI.

(*Z gaz. Ruski Inwalid.*) Podług ścisłego obrachunku Kommissarzy Hiszpańskich i Francuzkich, pretensye Hiszpanii do Francyi wynoszą 2,054.497 franków.

Gazety amerykańskie donoszą, iż sprawujący interessa Rossyyskie w *Makao*, układa się z rządem w *Cochinchina* o kupno wyspy *Kallao*, nazywaiącey się także *Kampello*, i o pozwolenie zawijania do portu *Turon*, leżącego w stronie północney. Mogłaby tam Rossya prowadzić znaczny handel futrami. Kupcy francuzcy chcieli dawniey kupić wyspę *Kallao*.

Medal na pamiątkę upłynienia 300 lat od wyznania Luterskiego, wybity w *Berlinie* dla W. Xiążęcia Weymarskiego, wystawia z jedney strony rękę *Lutra*, która odkrywa zasłonioną bibliją. Swięta księga maiąca napis: *Biblia Sacra* pokazuje się w promieniach. Z drugiey zaś strony iest napis: *Szczęśliwe przeyście w 4ty wiek. Weymar 31 października 1817.*

Znayduje się w oranżeryi w *Wersalu* drzewo cytrynowe, które ma 396 lat. Wysokość jego wynosi 20 kilka stóp, a obwód 4½ stóp. Zasadzono je roku 1421, w Hiszpanii w ogrodzie Królowey Nawarry, a w 100 lat potém darowano je Królowi Francuzkiemu *Franciszkowi I*; roku 1684 *Ludwik XIV* kazał ie sprowadzić z *Fontainebleau* do *Wersalu*, gdzie dotąd stoi, i corok owoc wydaje.

U pewnego właściciela w *Kornwallii*, w Anglii, złamała krowa nogę. Kazał chirurgowi upiłować jey nogę. Po zagojeniu rany, przyprawił drewnianą nogę, i krowa chodzi bez trudności; może się nawet kłaść i wstawać.

Dozwala się drukować. Z. Niemczewski Prof. O. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO Ner 90.

WILNO DNIA 9 LISTOPADA 1817 ROKU.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Hiszpania

W gazecie berlińskiey czytamy z *Madrytu* pod 16 października: „Trzy dywizye hiszpańskie, stoią nad granicą Portugalską; każda z nich ma się składać z 15 oco ludzi.

„Nic tu nowego nie zaszło. Ciagle ieszcze przechodzą mieyscami oddziały woysk do obudwu wskazanych na zgromadzanie się punktow, w *Estramadurze* i w królestwie *Leonu*, w okolicach *Ciudad-Rodrigo*. Podobno że i Portugalczykowie wzmacniaią siłę swoię nad granicą Tymczasem nie myśli nikt, ażeby poruszenia te ważnemi stać się mogły.

Król Jmć rozkazał wszystkim oficerom woyskowym, ażeby w przeciągu czterech miesięcy przygotowali sobie wszystko, co iest potrzebnem do utrzymywania gospodarki domowey; po upłynieniu tego czasu kwaterunek ustać musi, gdyż wtedy i żołd regularnie iuż opłacany będzie.

W woysku hiszpańskiem z wielką trudnością wydaią urlopy, a każdy oficer, któryby się bez wyraźnego pozwolenia w *Madrycie* ukazał, traci mieysce.

(*Z Zusch.*) Arcybiskup z *Compostella D. Raphael Musquitz*, który całą ufność Króla posiadał, otrzymał niespodzianie rozkaz, opuścić *Madryt* w przeciągu 24ch godzin.

Zdaie się, że poruszenia woysk hiszpańskich ku granicy portugalskiey, ciągle trwaią. We wszystkich nieporozumieniach z tem mocarstwem, poprzedzało zawsze to, iż 2 korpusy woysk wysyłane były ku *Beira i Algarbii*. Toż samo dzieie się i teraz. Godna iest zastanowienia się, że naczelnie dowodzącymi, tak w woysku portugalskiem, iako i hiszpańskiem, (*Beresford i Abisbal—Odonell—*) są rodowitymi Anglikami.

Gazety paryzkie postrzegaią wielką różnicę czasow w tem, że *Hiszpania*, maiąca niegdys flottę, którą nie zwyciężoną nazywano teraz szuka okrętow obcego państwa.

Niemcy

D. 24 b. m. przybył do Drezna Infant Hiszpański Don *Francisco* pod nazwiskiem Hrabiego *Morotalla*, a wysiadłszy w domu zaiezdnym zwanym *Hotel de Pologne*, wymówił się od przyięcia straży honorowey, którą mu Król posłał Nazaiutrz był na obiedzie u dworu — Dnia 28 b, m. o godzinie 6 wieczorem odprawił się w kaplicy Królewskiey ślub Xiężniczki *Karoliny*, 3ciey córki Xiążęcia *Maxymiliana* z W. Xiążęciem dziedzicznym Toskańskim, którego Xiążę *Fryderyk*, brat Xiężniczki, zastępował. Znaydował się na tym obrzędzie Infant Hiszpański. Nazaiutrz była gala u Dworu; Kawalerowie i Damy byli przypuszczeni do pocałowania ręki nowo zaślubioney W. Xiężney. Wieczorem grano operę Włoską na teatrze Królewskim. Dziś o godzinie 10 zrana. W. Xiężna, pożegnawszy się z oycem, rodzeństwem i Królestwem Ichmość, wyiechała do Toskanii. Wszyscy oficerowie osady tuteyszey iechali konno przed iey poiazdem, i odprowadzili ią do pierwszey stacyi w *Freiburgu*. Hrabia *Witzthum*, W. Koniuszy, Radca nadworny *Hedemus* i dwie damy Dworskie odprowadzą do *Trydentu*, gdzie ią przyymą osoby należące do Dworu Toskańskiego.

Ameryka Połnocna.

Piszą z *Loadynu* pod 28 października: „Gazety północno amerykańskie dochodzą do dnia 6 b. m. i umieściły następuiący artykuł, pod napisem: *Ważne przedsięwzięcie*: — „Jenerałowie Hr. *Clausel i Lefevre-Desnouettes*, popłynęli z *Filadelfii* do twierdzy *Mobile* (w Florydzie) na statku napełnionym podróżnemi. Marszałek *Grouchy*, oba Jenerałowie *Lallemand*, *Vandamme*, tudzież PP. *Lacanel*, *Penniers*, *Garniers de Saintes*, Hrabia *Real* i t. d. są na czele tey wyprawy. „ — Rzeka *Mobile* wpada między Florydami do zatoki Mexykańskiey. Okolica więc, gdzie chcą wysieść, należy do tych, o których posiadanie zachodzi ieszcze spór między Hiszpaniią i Północną Ameryką, a powyższe osoby nie wróżą spokoynych zamysłów.

Literatura Rossyyska

W dzienniku petersburskim, *Syn Oyczyzny*, w oddziale pod napisem, *Spółczesna Bibliografija Rossyyska*, roku 1817, Ner XXXV, pod liczbą 126, str. 104 — 108, zawiera się o poniższem dziele doniesienie, które, co do słowa, umieszczamy:

Wyjątki z dzieł śś. Doktorów Kościoła i innych pisarzy o potrzebie i pożytku czytania Pisma świętego, wydane przez Xiędza Leandra fan Ess, benedyktyna dawnieyszego opactwa w Marienmünster w xięztwie Paderbornskiem, dawnieyszego Proboszcza w Schwalenbergu w xięstwie Lippe, a teraz professora teologii w uniwersytecie Marburskim i proboszcza Kościoła Katolickiego tamże. Tłómaczenie z Niemieckiego. Sankt-Petersburg w drukarni N. Grecza XVIII. i 175. Str. 8.

Wiele *dobrych* Katolików, a podobno zapatruiąc się na nich i niektórzy zpomiędzy nas, wyznawców prawowierney greko-katolickiey religii, utrzymuje, że świeckim, osobliwie zaś prostaczkóm, t. j. uboższego stanu ludziom, nienależy czytać Pisma ś.; obok tego Oycowie śś. i Doktorowie Kościoła (*), wszystkich w powszechności zachęcaią do nayczęstszego, iak tylko można, czytania Biblii, a naybardziey Nowego Testamentu. Sam Zbawiciel nasz (Jan V. 39) mówi: *Rozbieraycie pisma: bo się wam zda, że w nich żywot wieczny macie: a one są, które świadectwo daią o mnie.* Lecz, żeby rozbierać Pismo ś., koniecznie je czytać potrzeba. Komuż wierzyć? — Bez wątpienia Zbawicielowi i Oycom śś., a nie *mniemanym Chrześcijanóm i Polityków*, którzy ubogich nie uznaią za swych braci, i chcą im na tym padole płaczu ostatnią odbierać pociechę, ulgę i posiłek: Księgi Pisma ś.

Xiądz *fan Ess* do tych wyjątków o *konieczney potrzebie i pożytku z czytania pisma ś.* przydał dwie przemowy. 1) *do czytelników w powszechności*, i 2) *do Katolików*. W ostatniey z nich wyraża między innemi: „Przeczytawszy z uwagą, mili bracia i siostry w Chrystusie, tę xiążeczkę, sami będziecie w stanie osądzić:

(*) Między innemi Papieże: Zefiryn, ś. Grzegorz Wielki, Mikołay I. Jan VIII, Innocenty III, Grzegorz IX, Pius VI; Kardynałowie: *Bonawentura, Hugo*.

czyli zabroniono świeckim Katolikóm czytać Biblią, a
mianowicie Nowy Testament. Sami pomyślicie i po-
wiecie: *Kto tak myśli i utrzymuie, ten nieświadom iest*
nauki Oyców śś. i Kościoła swego: bo, gdyby ią znał, nie-
przeciwiłby się tak iawnie ich nauce. „
Wyiątki te składaią się z 64ch oddziałów czyli ar-
tykułów, z których każdy zawiera w sobie zachęcenia
któregokolwiek z Oycow śś., albo Doktorów Kościoła,
do czytania Pisma ś. Do tych zachęceń X. fan *Ess*, na
końcu książki przydał własną swą modlitwę, którą na-
zwał *głosem swoiego serca*, a która tak się mi podobała,
iż postanowiłem całą tu, słowo w słowo umieścić.
„*Przybądź, o słowo żywota, Boski posłańcu, świę-*
ta, oświecaiąca, i zbawienie niosąca Ewanjelio! Przy-
bądź, ku ludziom, zbawienia, pociechy i pokoju szukaią-
cym, dla których zesłaną iesteś od Boga, iako ogłosiciel-
ka Jego woli, nadziei i obietnic! Bądź dla nich tem,
czém jesteś, czém bydź powinnaś, i czém byłaś u pierw-
szych, prawowiernych Chrześcian: nauką wiary i dobrych
obyczaiow, domową i doręczną xiążką. *Nawiedź lu-*
dzi: kiedy ucisk, niedostatek i klęski, ciężkie na nich wtła-
czaią jarzmo: kiedy im iest odjęte ziemskie pocieszenie i
znikomy dostatek: kiedy wiara chwiać się zaczyna: kiedy
ciemna chmura rozpaczy zdaie się chcieć pozbawić świa-
tełka nadziei; w tym czasie dla znużonych pragnieniem
w śpiekłey krainie nieszczęść, zeszliy swą niebieską ochło-
dę; roznieć gasnący promyk; oświeć pomroki rozpaczy
promieńmi nadziei; poléy goiącym balsamem rany serc
rozdartych. O ty, cóś tylu iuż łzy otarła, i tylu ukoi-
ła strapienia, tylu lekkomyślnych nawróciłaś do świętych
prawd wiary; tylu zaślepionym okazałaś krótką trwałość
uciech czułości i nicość prochu, dla wielu upadłych uka-
załaś bezdenną przepaść ich zguby, i stoiących iuż nad
iey brzegiem nawróciłaś ku poprawie; co tylu nawróciłaś
do Boga, do Chrystusa, do cnoty i wieczności; pokrzepi-
łaś upadaiących; nieżliczone mnóstwo oziębłych zapaliłaś
gorliwością ku niemu, ku bliźnim; świętem przymierzem wiary
i miłości mocniey i ściśley zjednoczyłaś człowieka z człowie-
kiem i człowieka z Bogiem; okaż i teraz, rzeczą samą,
o niezmienne wiekuiste słowo Boskie, tęż siłę swoię, mądrość
i błogosławieństwo nad sercami ludzi. Przenikniy do lepia-
nek ubóstwa, i zmordowanym życiem ukaż wyższe zna-
czenie doczesnych dolegliwości, wieczną nagrodę za nie-
winne cierpienia; ginącym od strapienia uspokoienie za
granicami grobu; duszom bogoboynym obwieść miłość w przy-
sionku ubóstwa, pokoy duszy za twardem chlebem dolęgli-
wości, wiekuistą nagrodę w uspokoieniu i pokorze trwaią-
cym i cierpiącym. Zbliż się głosie Boży, ku tronom mo-
carzy ziemi: tam, niesłłumionym głosem sił twoich, zapo-
wiedz iednakie swe prawo sądzenia Królów i panów ró-
wnie, iak ubogich. Przedrzyy się do pałaców bogaczy,
stań się tam nanowo przednieyszą i naydroższą ozdobą,
świętem dziedzictwem rodzin, tak, iakeś była u prawo-
wiernych ich naddziadow! Stań się znowu świętą Xię-
gą narodow dla nauczania wiary i dobrych obyczaiow,
podobnie, iak byłaś u wszystkich pierwszych Chrześcian,
z których bardzo wiele, w czasie wydania bluźnierczego
zakazu Biblii przez tyranow Dyoklecyana i Maksymiana,
krwią opłacili głębokie swe uszanowienie ku Pismu święte-
mu. Życiem i siłą swą przenikniy duchownych i świec-
kich i wszelkiego stanu ludzi, znakomitych i niższych.
Wyday bezstronny wyrok na nieprawe serca za nayskryt-
sze ich przestępstwa, a, karząc, ścigay naymnieyszą myśl
nieprawą, aż do głębi źródła złości. Gdzie miecz i sza-
la sprawiedliwości, wyłączenia i przekleństwa kościelne do-
ścignąć niemogą, tam rozpoczniy, o ty, przenikaiący czło-
wieka; gromie słowa Bożego, miecz i szalę twych sądów,
i ciągniy naytaiemnieyszą winę przed oblicze straszliwe-
go twégo trybunału. Karz występki, pod laurem i pur-
purą, pod mitrą, infułą, płaszczem lub łachmanami skry-
te, gdzie kara władzy rządowey i przekleństwo kościoła
nie dosięgą: nagradzay skryte lub iawne cnoty, które
częstokroć zamiast nagrody, prześladowane bywaią. Za-
trząś i przeraź głosem gromu twego, rozkosznika na bez-
wstydném łożu występku, albo bezwstydnie i zuchwale z nim
się pochwalaiącego. Zeszliy razem krzepiącą siły mannę
dla skromnego przyiaciela cnoty, i obdarz męstwem rycé-
rza światłości, w walce z ciemnością i nocą. Bądź dla
wszystkich czytelnikow swoich wiernym pezewodnikiem
w żywocie doświadczenia, w podróży z ciemności do świa-
tła, z cierpienia do radości. Zbliż się do łoża boleiących
i umieraiących, wniydź do pożycia trosków, do schronienia
nieszczęść, gdzie w nędzy i iadach ięczy ludzkość; ob-
wieść z wysokości niebios, wiecznego przybytku dusz bło-
gosławionych, ulżenie i koniec ich cierpień; żałuiącemu i
wierzącemu pokoy Boski w Chrystusie; umieraiącemu zwy-
cięztwo nad śmiercią i zniszczeniem; nadzieię i ufność
w nieśmiertelności i wieczném życiu. O! prowadź nas
wszystkich w pokorze i pobożności, przez krainę wiary do
oglądania światłości i Żywota w Bogu, przez Pana i
Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa! Amen! Amen!
(*Str. 169 — 173*).

Niech błogosławi Bóg Chrześciańską gorliwość i
zbawienną pracę tego świątobliwego męża (*). Xięga
iego stanie się, zapewna, zachęceniem, do większego a
większego coraz czytania Pisma świętego. Ci, którzy
podjęli pracę, około przełożenia iey na ięzyk rossyyski,
również zasługuią na wdzięczność u wszystkich dobrze
myślących rodaków naszych. Tłómaczenie iest bardzo
dobre: umieiący ie oceniać, mogą się przekonać
z przytoczonego tu wyjątku. „ *J.*

(*) Xiądz *Jon Ess* od roku 1807 do 1815 wydał dla Katolikow w ię-
zyku niemieckim 71,000 exemplarzy Nowego Testamentu, które
przedawane były za cenę bardzo tanią. Wydaie on także zupeł-
ną Biblią swoiego przekładu.

Dozwala się drukować: Z. Niemczewski Prof. O. Komi, Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

OGŁOSZENIA

2 *Rząd gubernialny Litewsko Wileński uwiadomia, iż ponieważ naznaczone w tym rządzie terminy, do wyprzedania przez publiczną licytacyą Domu Wileńskiego obywatela Chodasewicza w mieście Wilnie za arsenałem położonego, iuż minęły i nikt z życzących na rzeczoney licytacyi nieznaydywał się; przeto naznacza nowe terminy licytacyi jako to: 6, 13 i 19 miesiąca Februaryi następuiącego 1818 roku; ktoby zatém życzył nabydź nieraz wspomniony dom, zechce przybywać na pomienione terminy do tegoż Rządu z gotowemi pieniędzmi, albo z pewną ewikcyą, gdzie im będzie okazane poszczególne tego domu opisanie. Oktobra 31 dnia 1817 soku.*

Sowietnik Ławrynowicz.
Sekretarz Kazimierz Nowicki.
Stołonaczalnik Perżanowski.

2. *Stosownie do zaszłey Sądu Gł. Lit Wileń. Departamentu 2go i w skutek oney zaszłych postanowień Sądu Ziem Ptu Wileń., że w dniacb 10, 12 i 15 roku teraźnieyszego miesiąca Nowembra o godzinie 3ciey z południa, będzie się wyprzedawać przez Publiczną licytacyą dom po zeszłym Chorążym Wileń. Antonim Tyzenhauzie pozostały, murowany, dwopiątrowy w mieście Wilnie na ulicy Subocz pod Nr. 23 położony. — Zeby zatym życzący onego nabycia wiadomemi bydź mogli, tak w Kuryerze Lit. iako też po rogach ulic w mieście Wilnie czyni się publikata. 1817 9bra 2 dnia. Jan Ciechanowiecki Sędzia Ziem. Ptu Wileń.*

2. Sukcessorowie JW. Stanisława Antonina Umińskiego Szambellana Dworu Polskiego, na mocy skryptu od JW. Jana Wyganowskiego Podkomorzego Brzeskiego Litewskiego, temuż JW. Umińskiemu na czer. złłt. ważnych Hellenderskich sztuk sto pięćdziesiąt sześć czer. złł. 156 z procentem r. 1804 dnia 30 augusta wydanego. tak o wyrażony Kapitał iakoteż o procent rzeczonym skryptem zapewniony, na Kadencyą następuiącą SS trzech Królecką r. 1818 wydali pozew po tegoż JW Jana Wyganowskiego o zapłacenie do Sądu Ziemskiego Powiatu Zytomierskiego w Gubernii Wołyńskiey, iako Forum przez rzeczony skrypt zapisanego. Który to Pozew Autentyczny w Kancellaryi Ziem. Zytomier dnia 20 8bra r. b. 1817 zeznawszy. Upraszsią Redakcyi Gazety Wileńskiey ażeby o tem przez Gazetę po razy trzy uwiadomiony został tenże JW Wyganowski, iż sprawa iego na kadencyi w górze wyrażoney w Zytomierzu przypadnie. Dan w Zytomierzu dnia 22 8bra 1817 roku.

Jan Umiński w swym i Konsukcessorow Imieniu.

1. Litewsko Wileńska Skarbowa Izba zawiadamia, iż następuiącego 1818 roku w miesiącu styczniu, oddawać się będą przez Publiczną Licytacyą dobra Skarbowe, niżey w Tabelli poszczególnie wyrażone, w 12to i 3ch letnią arędę, w terminach 1ogo, 14go i 18go, tegoż miesiąca stycznia. Życzący zatem one Licytować, raczą przybydź do teyże Skarbowey Izby w rzeczone termina sami, lub przez Plenipotentow z ewikcyą dwóletniemu z licytacyi wyniknąć mogącemu dochodowi odpowiednią i świadectwem Sądu Głł. 2go Departamentu upoważnioną. Roku 1817 miesiąca Listopada 6 dnia.

Wiadomość o dobrach Skarbowych przeznaczonych do oddania z publiczney licytacyi w dwónasto- i trzy letnią arędę.

Nro	w Powiatach	Ilość Dymów wedle lustracyi 1798 roku.	Ilość dusz wedle rewizyi 1816 Ru	Roczny dochód podług lustracyi 1798 Roku. Srebrem. Rub.	Kop.
	Wypuszczaiące się w 12sto letnią Arędę. *w Oszmiańskim.*				
1	Krawcowczyzna Dzierżawa czyli pewna część gruntów z folwarcznem zabudowaniem - - -	1		35	90
2	Nierowka Dzierżawa składaiąca się z pewnego obszaru ziemi - -			60	
	w Trockim.				
3	Nowosady Dzierżawa bez dwornego zabudowania i krescencyi - -	1		133	50
4	Buble Dzierżawa bez dwornego zabudowania i krescencyi - -	2	3	119	$32\frac{1}{2}$
5	Gryciuny Dzierżawa z folwarcznym zabudowaniem i gruntem - -	7	5	99	
	w Brasławskim.				
6	Bernatowskiego część Starostwa z folwarczném zabudowaniem i usiewnemi gruntami - -	11	5	408	15
	w Wiłkomirskim.				
7	Starostwo Oniksztyńskie z dwóma folwarkami -	Placowych 97 czynszowych i ciągłych			
		314	1166	5834	$78\frac{3}{4}$
	w Rosieńskim.				
8	Naczuny Dzierżawa sam tylko grunt bez żadnego zabudowania - -			17	75
	w Szawelskim				
9	Jodaycie Dzierżawa sam tylko grunt bez zabudowania i poddaństwa -			50	
	w Mieście Poniewieżu				
10	Traktyer - -			2618	54
11	Młyn - - -			770	
	w Telszewskim.			Według Inwentarza.	
2	Jezioro Łukszty - -			50	3
				wedle licytacyi 1815	
		Assygnat.		200	

Dobra przeznaczone w trzech letnią ąrędowną possessyą.

Ner.	w Powiatach	Miasteczka	Wsie	Dymy	Ilość dusz wedle Rewizyi 1816 r.	Srebrem Rub.	Kop.
	w Oszmiańskim.	Wedle Inwentarza.				1806 roku.	
1	Hrabstwo Iwie z folwarkami: Iwie -	2	17	527	577		
	Rembakowszczyzna		3	74	266	18,315	$76\frac{1}{4}$
	Chowańszczyzna		5	58	156	wedle Kontraktow kommissyi Ogińskich	
	Krakowszczyzna		5	52	152		
	Galimszczyzna		12	109	321	18,825	
						Wedle kontraktów teyże Kommissyi.	
	w Wileńskim.						
2	Majętność Czarna -		11	56	101	3180	
						Wedle kontraktow teyże Kommissyi.	
	w Telszewskim.						
3	Wieś Skaudaycie -		1	13	21	263	92
						Wedle kontraktów oneyże kommissyi	
	w Szawelskim						
4	Dowbiszki Folwarek		1	8	20	343	43
	w Mieście Wilnie.						
5	Na przedmieściu Łukiszkach pusty Plac						

Sowietnik Listowski.
Felicyan Malewicz Naczelnik Wydziału Ekon.
Justyn Zdzitowiecki Kancel.

---

1 Xiądz Piotr Braunn w imieniu JXiędza Wita Wyszyńskiego Gwardyana i całego zgromadzenia XX. Franciszkanow Klasztoru Wileń zapisuię następne oświadczenie. — Skrypt na rubli srebr. 183 kop. 19 przez JW. Adama Grafa Ginthera Prezydenta byłego Sądu Głł. 2go Departamentu Guber. Mińsk. i Kawalera, Klasztorowi XX. Franciszkanow Wileń. wydany, przypadkowie zaginął po mimo iakowego zatracenia, gdy JW. Graff Günther takową należność wypłacił, prócz wydaney w roku teraźnieyszym 1817 mca 9bra dnia 6 jemu kwietacyi. Przełożony i dalsza Familia klasztoru XX. Franciszkanów Wileń. znayduią za obowiązek przez ninieysze oświadczenie ogłosić, że jeżeliby w ręku obcym powyżey pomieniony skrypt mógł się ukazać, że ten żadnego waloru niema, za nieobowiązujący do powtórney opłaty JW. Graffa Ginthera poczytany i jemu powrócony bydź powinien.

X. Piotr Braunn Lektor Theologii.

---

1. Sąd Głłny Litto Wileń. Depart. 2go Dekretem Remissyynym, doprowadzenie do konkluzyi dzieła Taxy Exdywizyi w uczynieniu satysfakcyi Kredytorom z ogólnego funduszu zeszłego Antoniego Tyzenhauza Chor. Wileń. Sądowi Ziem. Wileń polecaiąc: przepisał prawidła postępowania w takowym dziele, i razem niezwłóczne ukończenie onego: Sąd przeto Ziem. Wileń zaymuiąc się w sessyach poobiednich rozbiorem, po wysłuchaniu od wielu stron głosow na piśmie odbytych, i po Ingrossacyi w akta Testamentu zeszłego Chorąż. Tyzenhauza postanowił ostatecznie wezwać wszystkie strony, maiące, stosunki pretensyow do maiątku zeszłego Tyzenhauza Chorążego, uwiadamiaiąc zarazem że z Testamentu Chorąż. Tyzenhauza są przeznaczone summy dla Klasztoru XX. Bernardynow Wileń., Na Towarzystwo Dobroczynności Wileń., PP. Miłosiernym na Sawicz ulicy rezyduiącym, Wincentemu furmanowi, lokaiowi Wawrzyńcowi Mackiewiczowi, W. Lewonowiczowey z domu Szumskiey, dzieciom Karola Towiańskiego, na Szpital Wileński Dzieciątka, JEZUS, ażeby Kredytorowie i Pretensorowie pod Amissyą pretensyow, a z Debitorami, że i pod niestanność oczewisty nastąpi wyrok do dnia 10 9bra teraź. roku w Sądzie Pttm Ziem. Wileń. jawili się, w którym czasie bez żadnych dalszych zwłok i odkładow, całe dzieło w rozbiorze oczewistym do namowy wzięte będzie ostatecznie, ten Sąd (po nastałych już uprzednio awizacyach) czyni dopiero ostrzeżenie.

Józef Urbanowicz Regent Ziem. Pttu Wileń.

2. Niżey podpisany w imieniu żony swoiey, iako aktorki rzeczy, Anny z Abramowiczow Domańskiey, Józefa Abramowicża, i dalszego rodzeństwa po ś. p. Maryannie z Abramowiczow Odyńcowey Chorążyney ma za obowiązek ostrzedz publiczność, ażeby z żadnemi osobami mianowicie Janem Ulanowskim, z żoną zmarłego Antoniego Ulanowskiego, w rzeczy nabycia, lub iakimkolwiek bądź prawem zapossydowania funduszow zmarłey Chorążyney Odyńcowey w umowy niewchodzili, póki wzaiemne stron kwestye względem teyże sukcessyi wyrokiem przyzwoitey Juryzdykcyi roztrzygnionemi nie będą.

Wincenty Domanski.

---

3. *Niżey podpisany Dentysta od wielu Akademii uprzywilejowany, ma honor uwiadomić, iż na swóy ciągły pobyt obrawszy miasto Wilno, poświęca swe usługi Szanowney publiczności. Wiadomości swéy sztuki, nabyte pracą i długiem doświadczeniem, robią go w stanie odpowiedzenia godnie jey zaufaniu.*

1. Czyści on zęby i pozbawia one wszelkiey żółtości i skazy, nienaruszaiąc bynaymniey ich gładkości i emaili.

2. Zęby czarne i żółte, w krótkim czasie przemienia na równie białe iak naypięknieysza kość słoniowa.

3. Wypróchniałe zęby plombuie dobrze i trwale, zepsute w przypadku potrzeby wyrywa z naywiększą łatwością, co się nawet ściąga do zębów wydrążonych, spróchniałych do korzeni onych.

4. Wstawia bez naymnieyszego bolu zęby fałszywe, podobieństwa doskonałego z naturalnemi, a za których trwałość ręcza.

5. Można też dostać u niego Opijatów i różnych proszków do czyszczenia zębów spirytusów, chroniących zęby od bolu. — Tynktury antyskorbutyczne zapobiegaiącey psuciu się onych i próchnieniu, tudzież wzmacniaiącey dziąsła i daiącey przyjemny i miły oddech.

E. D. de Lazaryk Dentysta uprzywilejowany Mieszka na ulicy Zamkowey w domu Gutta.

---

3. Za Rozkazem Zwierzchności na dostarczenie drzewa opałowego ku potrzebom Ratusza i Policyi tego miasta ze wszelkiemi do oney przynależnemi mieyscami w roku następnym 1818, Sążni iednopolannych siedmset czterdzieści osm, wyliczaiących się, odchodzić będzie na Ratuszu w Radzie miasta Wilna Publiczna licytacya czasu przed obiednich sessyi. w dniach 5 7 i 9 nadchodzącego mca Nowembra dla czego: ażeby życzący przyiąć od miasta za kontraktem roczne dostarczenie pomienioney ilości opałowego drzewa z dostateczną ewikcyą na pewność akuratnego dotrzymania wydać się maiącego od Rady Kontraktu, w terminach oznaczonych do Rady tego miasta na Ratusz w celu poinformowania się o punktach czyli warunkach przed kontraktowych jawili się, Rada miasta Wilna i w Gazecie Kuryera Litewskiego zamieszcza ninieysze ogłoszenie. Datt na Ratuszu Wileńskim w Radzie miasta Wilna Roku 1817 mca oktobra 30 dnia.

Onufry Orłowski G. M. W.

---

3. Uczucia aktualne z potoku krwi pochodzące, są przewodnictwem w odniesieniu się do familii po różnych Guberniach i powiatach rozproszoney, ażeby dla załatwienia woli Naywyższey nie zaniedbywała do mieysca należnego w objekcie probacyi rodowitości i szlachetnego urodzenia stawać. Czynię to dla tego, że mam dostateczne dowody, i z nich dośledzam, że liczba mnoga osób z linii iedney pochodząca z Gubernii Grodzieyńskiey, a powiatu Słonimskiego wydaliła się, gdzie się znayduią i gdzie obracaią nie wiadomo, z których mogą bydź iedni, aż nadto szczęśliwi a drudzy w ubóstwie i nędzy pozostaiąc nie wiedzą i niepamiętaią zkąd ich oycowie wyszli, i dokąd mogą trafić. A zatem donieść nie zaniedbywam i to aktualney do mnie należącey Familii, że dzisiay mieszkam w Lidzie mam u siebie papiery, i życzę istotnemu rodzeństwu, gdyby przed pierwszym Nowembra roku ninieyszego 1817 do tegoż miasta Lidy w Gubernii Grodzieńskiey położonego przybywała. Józef Błażeiewski Regent Graniczny i Adwokat Pttu Lidz go.

---

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem Ziemskim p. Szawell. na rozdział maiątku WJP. Antoniego Chomińskiego Kapitana woysk Poll. między iego Kredytorow determinowany, po zaskutecznieniu pierwiastkowego zjazdu i uprzątnieniu wszystkich do rozeymu oczewistego sprawy przeszkadzaiących kwestyow, gdy Sądy swoie na ostateczne postanowienie oczewistego wyroku do dnia 15 9bra 1817 r. odroczył, przez ninieyszą awizacyą potrzykroć w Gazecie Kuryera Litto zamieścić się powinną Interessowanych do maiątku Tuczow w Pttcie Szawell. z przynależnościami położonych WJP. Antoniego Chomińskiego Kapitana zawiadamia, w iakowym terminie pretensye w tym Sądzie nieiawione, że wieczney amissyi ulegać będą, ostrzega.

Bonifacy Dullewicz Regent Ziem Grodz. i Exdywizorski.

---

3. Przybyły do tuteyszego miasta mechanik, aprobowany przez Moskiewską Akademiią, robiący Barometry, Termometry i Machiny Elektryczne małe i duże; że u niego instrumenta pomienione gotowe nabydź lub, podług gustu swego obstalować można; donosi Prześwietney Publiczności, mieszka on na zaułku, za Augustyanami nazwanego Baksztą, pod Nu 86, spodziewa się takowy mechanik, uzyskać dla siebie sposob do życia. przez robienie i reparacyą wspomnionych machin: Józef Marki także życzącym sobie brać lekcyie topienia szkła i robienia z onego różnych rzeczy tenże mechanik godzinami lekcye takowe dawać może.

---

1. Jan Piramowicz z professyi Organista, posiadaiący gruntownie i zregół swoią naukę, i który wielu już wydoskonalił uczniów, maiący dobre świadectwa rekommenduie swoie usługi potrzebuiącym organistę na parafią lub też w mieście. Zdatny jest przy tem do uczenia szkołki parafialney. Ktoby życzył weyść z nim w umowę zgłosić się raczy do domu Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności.

Pismo peryodyczne pod tytułem: Tygodnik Wileński, będzie wychodziło i na rok następny. — Z tą tylko odmianą, że dwa razy w miesiącu to iest: dnia 15 i ostatniego każdego miesiąca. Numer będzie zawierał w sobie dwa i trzy arkusze. Dla okrągleyszego zaś roku, zaprzestanie się wydawać od dnia 21 Listopada (gdyż w tym miesiącu kończy się rok prenumeraty), aż do nowego roku. Od nowego roku będzie to pismo wydawanem porządkiem wyżey opisanym.

Cena roczna prenumeraty na mieyscu rubli srébrnych trzy — z pocztą rubli srebr. pięc. — Można prenumerować tu w Wilnie w Pocztamcie Litewskim i we wszystkich miastach przy expedycyach Kuryera Litewskiego, lub u niżey podpisanego w xięgarni XX. Pijarów na ulicy Dominikańskiey.

Wszelkie odezwy i pisma adressowane do Redakcyi Tygodnika, upraszam, żeby były czysto i wyraźne pisane.

Ktoby życzył mieć Tygodniki w 4ch Tomach w Komplecie z dwóch lat przeszłych, może one otrzymać przez Pocztę, dosyłaiąc mi rubli 6 srebrem i do każdego rubla po 10 kop. na przesyłkę do mieysca wskazanego.

Alexander Żołkowski.

---

3. Expedycya Gazetna Pocztamtu Litewskiego, ogłaszając nową prenumeratę gazet i pism peryodycznych na rok następny 1818, cenę roczną Gazety Wieyskiey, w Warszawie wychodzącéy, położyła 3. ruble 50. kopiejek srebrem. Lecz gdy późniey otrzymała wiadomość, że w Warszawie teyże gazety cena iest złotych 24; przeto śpieszy z uwiadomieniem: iż przez Pocztamt Litewski gazety takowey prenumerata roczna na rok 1818ty kosztuie srebrem rubli 4 kop. 50.

Wyjeżdża za granicę
(ogłasza się po raz trzeci.)

Adjunkt Uniwersytetu Wileńskiego, Doktor Medycyny i Chirurgii, *Herberski*, wyiechał do Wiednia Austryackiego na rok ieden.